

Ks. Czesław Krakowiak

Lektor w historii i we współczesnych dokumentach Kościoła. Kobieta lektor

Wstęp

Liturgię celebryje cała wspólnota Kościoła jako kapłański lud Boży i każdy z uczestników pełni sobie właściwą posługę (*ministerium*) dla dobra całego zgromadzenia. Istnieje jednak różnica między posługą kapłana a posługami wiernych świeckich¹. Wynika ona z tytułu sakramentu święceń. Najważniejsza jest zawsze posługa przewodniczenia, która związana jest ze święceniemi². Prezbiter, który na mocy sakramentu święceń posiada w Kościele świętą władzę (*potestas sacra*), działa *in persona Christi Capitis* i przewodniczy ludowi (OWMR nr 93)³. Po prezbiterze na mocy święceń pierwsze miejsce wśród posługujących zajmuje diakon⁴. Natomiast wierni składają „duchową ofiarę przez posługę kapłanów w łączności z ofiarą Chrystusa” (OWMR nr 5). W Eucharystii kapłan najdoskonalej wypełnia swoją posługę (*munus*). Jako przewodniczący zgromadzenia modli się w imieniu Kościoła i wspólnoty, ale także w swoim imieniu, aby swoją posługę (*ministerium*) mógł wypełniać z większą uwagą i pobożnością (OWMR nr 33)⁵. Sobie właściwe posługiwanie (*ministerium*) mają także diakon (OWMR nry 171-186; 215), akolita (OWMR nry 98; 187-193) i lektor (OWMR nry 99; 194-198). Dlatego wykonywanie czytań nie należy do przewodniczącego, lecz do posługujących (OWMR nr 59). Zwłaszcza we Mszach wspólnotowych, konwentalnych wszyscy powinni spełniać funkcje stosownie do przyjętych święceń lub posług (OWMR nr 114). Już samo miejsce kapłana celebryjącego w zgromadzeniu ma podkreślać jego funkcję przewodniczenia. Dla innych ministrów mają być przewidziane takie miejsca, aby wyraźnie odróżniały ich od duchownych, ale umożliwiały swobodne wypełnianie ich posług i funkcji (OWMR nr 310). W referacie skoncentrujemy naszą uwagę tylko na posługiwaniu lektora w aspekcie historycznym i pastoralnym, pomijając zagadnienia związane z formacją⁶.

¹ Zob. Cz. Krakowiak, *Posługiwanie duchownych i świeckich w Kościele*, w: *W służbie wartościom*. Red. R. Kamiński i in., Kielce 1999, s. 272-292.

² *Nowe Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 2004 nn. 4; 5 (=OWMR); zob. Cz. Krakowiak, *Posługi i funkcje liturgiczne: teoria i praktyka*, w: *W trosce o Kościół*. Red. A. Jarząbek, Lublin 1999, s. 193-195.

³ Zob. Cz. Krakowiak, *Kapłan reprezentuje, czyli uobecnia Chrystusa Głową Kościoła*, w: *Ante Deum stantes*. Red. S. Koperek, Kraków 2002, s. 301-316.

⁴ OWMR określa diakonat jako *sacer diaconatus Ordo* (nr 94).

⁵ Na tę różnicę wskazuje np. różny motyw okadzania w czasie Mszy św.: kapłana z powodu jego świętej posługi, wiernych zaś z racji ich godności chrzcielnej. OWMR nr 75.

⁶ Na temat formacji lektorów zob. W. Głowa, *Zanim Pan przemówi przez ciebie w świętym zgromadzeniu. Materiały do formacji kandydatów na lektorów*, Przemyśl 1981; E. Stencel, *Lektor i jego liturgiczna posługa*, Pelplin 1994; E. Mitek, *Lektor. Droga posługi liturgicznej. Podręcznik dla prowadzących i uczestników rocznego kursu lektorskiego. Formacja wewnętrzna, biblijna, liturgiczna i ćwiczenia fonetyczne*, Wrocław 2001; Z. Wit, *Posługa lektora*, w: *W służbie Bogu i ludziom*. Red. H. Słowińska, Lublin, 2005 s. 316-319.

Historia posługi lektora

Czytających fragmenty Pisma Świętego w czasie zgromadzenia ludu Bożego Staro-go Przymierza wyznaczał na dany dzień przełożony synagogi. Miał on również prawo komentowania przeczytanej perykopy Prawa. W tradycji żydowskiej synagogi, każdy dorosły mężczyzna mógł czytać święte teksty, ale komentarz do ksiąg prorockich wygłaszał tylko ten, kto ukończył 30 lat (por. Mt 4,23; Łk 4,44; Dz 13,5.15). Księga Nehe-miasza (8,2-8) mówi o pisarzu Ezdraszu, który z podwyższenia czytał ludowi z księgi prawa Bożego: „Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie” (w.8). Św. Paweł polecał, aby jego listy były czytane w gminach, jednak nie wspomina o istnieniu specjalnego lektora (Kol 4,16 por. 1 Tes 5,27).

Przyjmuje się, że chrześcijaństwo przejęło funkcję lektora czytającego Pismo Święte z synagogi. O posłudze lektora wspomina już św. Justyn († 165). W czasie niedzielnego zgromadzenia na Eucharystię „czyta się Pamiętniki Apostolskie i Pisma prorockie, póki czas na to pozwala. Potem, gdy lektor skończy, przełożony żywym słowem daje upomnienie i zachętę do naśladowania tych nauk znakomitych”⁷. O lektorze wspomina Tertulian w polemice ze zwolennikami Marcjona: „...hodie est diaconus, qui erat lector”⁸. W *Tradycji Apostolskiej* Hipolit obok biskupa, prezbiterów i diakonów wymienia także lektorów. Na pierwszych wkłada się ręce, natomiast „nie wyświęca się lektora, lecz tylko mianuje go aktem wręczenia mu przez biskupa księgi z pismami apostołskimi”⁹.

W Kościele starożytnym, aż do VII w. czytania wykonywali mężczyźni, młodzieńcy a nawet dzieci (w Rzymie do VI w.). Dzieci wybierano do czytania Pisma Świętego ze względu na ich niewinność. Św. Cyprian pisze o dzielnym młodzieńcu Aureliusz, który jest „jeszcze młodzieńcem, co do lat, ale dojrzały, co do odwagi i wiary”, a w niedziele „służy za lektora i czyta lekcję”¹⁰. Potwierdzają to także inskrypcje na grobach. Np. we Florencji znaleziono następującą: „Hic requiescit Pompeius Lucianus lector qui vixit anno V” oraz „Vitalis lector in pace, vixit annus V...”¹¹. Podobnie o dzieciach jako lektorach piszą św. Ambroży i św. Augustyn. Uzasadniają to tym, że mają ładne głosy, są czyste i niewinne. Powoływano się także na 1 Tm 4,12-13 „niechaj nikt nie lekceważy twojego młodego wieku, lecz wzorem bądź dla wiernych w mowie, w obejściu, w miłości, w wierze, w czystości. Do czasu aż przyjdę przykładaj się do czytania, zachęcania, nauki”. O ile do tzw. święceń niższych wymagano ukończenia 20. lat, lektorami byli także chłopcy, np. papież Damazy został lektorem mając 13 lat. W Kartaginie byli liczni *lectores infantes*. Papież św. Korneliusz w Liście do Fabiusa (251 r.), biskupa Antiochii, wśród hierarchii Kościoła w Rzymie wylicza: biskupa, prezbiterów, diakonów, subdiakonów, akolitów, egzorcystów oraz lektorów i ostiariuszy¹². Papież

⁷ P. P. Verbraken, M. Starowieyski, *Ojcowie Kościoła. Panorama patrystyczna*, Warszawa 1991, s. 38.

⁸ *De praescriptione haereticorum*, 41.

⁹ M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 2, z. 2, Warszawa 1969, s. 89.

¹⁰ Św. Cyprian, *List 38,1-2*.

¹¹ J. Hermans, *Eucharistie feiern mit Kindern*, Kevelaer 1991, s. 60.

¹² BF VII nr 531. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 3, Poznań 1992, s. 166.

Liberiusz († 366) jako młody chłopiec także był lektorem¹³. Na mocy dekretu pap. Syrycjusza (384-399) lektorat stał się stopniem na drodze do sakramentu święceń¹⁴.

Ponieważ lektorzy pełnili ważną posługę w Kościele, od kandydatów wymagano spełnienia określonych warunków, żywej i mocnej wiary, godnej postawy moralnej, znajomości i umiłowania Pisma św., ale także odpowiednich predyspozycji potrzebnych do głośnego czytania słowa Bożego. Nie bez znaczenia była także opinia wspólnoty, z mandatu której występowali w zgromadzeniu. Według Hipolita przysługiwało im wynagradzanie, podobnie jak prezbiterom: „Jeśli nadto gmina posiada lektora, niech go wynagradza razem z prezbiterami”¹⁵. Najstarsze źródła wspominają o szkołach lektorów (*schola lectorum*) istniejących w Rzymie, Lionie i Reims, w których kandydaci otrzymywali przygotowanie do czytania i do śpiewu, ale także poznawali dzieła Ojców Kościoła. Szkoły te przekształciły się następnie (od VII w.) w szkoły kantorów (*schola cantorum*). W czasie prześladowań lektorzy mieli także strzec księgi Pisma Świętego. Często pełnili także funkcje sekretarzy biskupów oraz robili kopie kodeksów Pisma Świętego. Do zadań lektora należało również noszenie listów biskupa¹⁶.

Według „Statutów Kościoła starożytnego” (V w.) zawierających obrzędy wprowadzenia w posługę, biskup przedstawiał lektora ludowi, wskazując na jego wiarę, przykładne życie oraz przyrodzone zdolności do wypełniania zadania czytania słowa Bożego. Następnie podawał księgę Pisma św. mówiąc: „Przyjmij i bądź zwiastunem słowa Bożego, godnym, wiernym i jeśli wypełnisz obowiązek służby, miej udział z tymi, którzy służyli słowu Bożemu” (can. 8). Papież św. Zozym (417-418) stwierdza: „Jeśli ktoś był wpisany od dzieciństwa (po chrzcie) pomiędzy ministrów Kościoła, powinien pozostać lektorem aż do 20 lat; jeśli dorósł chce wejść w służbę Bożą, pozostaje przez pięć lat bądź pomiędzy lektorami bądź pomiędzy egzorcystami, następnie niech będzie podniesiony do akolity lub subdiakona i pozostanie w tym stopniu cztery lata, a jeśli będzie godny (zasłuży) otrzyma błogosławieństwo diakońskie”. Kiedy papież Grzegorz Wielki w 595 r. wprowadził obrzęd tonsury¹⁷, przez który następowało wejście do stanu duchownego, należeli do niego także lektorzy. *Sakramentarz Galazjański* zawierał już obrzęd *Ordo ad clericum faciendum* oraz obrzęd wprowadzenia w posługę lektora, który polegał na wręczeniu księgi (lekcjonarza) i formule błogosławieństwa. Według *Ordo Romanus XXXV* zawierającego „Ordo quomodo in sancta Romana ecclesia lector ordinatur”¹⁸, po próbie publicznego czytania papież odmawiał nad kandydatami błogosławieństwo oraz modlitwę prośby, aby Bóg udzielił im *linguam eruditam*¹⁹.

Od XI wieku wprowadzono obowiązek przyjmowania przez kandydatów do kapłaństwa wszystkich stopni *Ordines minores* oraz ustalono obrzęd wprowadzenia w daną posługę. Pontyfikał Duranda († 1298) zawierał już schemat obrzędów dla czterech stopni święceń niższych: przedstawienie kandydatów, upomnienie biskupa, wręczenie przedmiotów symbolizujących funkcję danego stopnia: lektorowi wręczano lekcjonarz.

¹³ E. Górski, *Święcenia niższe i wyższe*, Sandomierz 1954, s. 9.

¹⁴ Zob. J. Nowak, *Historia posług w Kościele*, „Liturgia Sacra” 3 (1997) nr 2, s. 53-57.

¹⁵ M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej...*, s. 110.

¹⁶ A. Piolanti, *Lettorato*, ECat VII, 1224-1225.

¹⁷ Zob. E. Górski, jw., s. 10-19.

¹⁸ M. Andrieu, *Les Ordines Romani du haut Moyen Age*, t. 2, Loeven 1971, s. 240-241.

¹⁹ B. Nadolski, jw., s. 164.

Po czym biskup wzywał obecnych do modlitwy i udzielał błogosławieństwa²⁰. W średniowieczu przy katedrach biskupich istniały już specjalne szkoły przygotowujące do posługi lektora. Sobór Trydencki naucza o niższych i wyższych (siedmiu) stopniach kapłaństwa istniejących od samego początku Kościoła, wśród których wylicza także lektorów. Każdemu z nich odpowiadała właściwa służba, lecz nie równy stopień²¹. Według Pontyfikatu rzymskiego poza wykonywaniem czytań (także przez śpiew) do funkcji lektora należało również błogosławienie chleba i nowych owoców²². W pontyfikale tym lektorat jest jednym z *Ordines minores*²³, które mógł otrzymać jedynie mężczyzna należący do stanu duchownego, aby pełnić w Kościele *officium lectoris*²⁴. *Konstytucja o liturgii* wymieniając lektorów po ministrantach a przed komentatorami i członkami chóru i zaznaczając, że „również spełniają prawdziwą posługę liturgiczną” (nr 29), także ma na myśli lektorów jako osoby duchowne. Podobnie według instrukcji *Inter oecumenici* (26 IX 1964) posługa lektora związana jest z niższymi święczeniami²⁵. Taka sytuacja prawna i faktyczna obowiązywała do roku 1972.

Zniesienie święceń niższych i ustanowienie posługi (*ministerium*) lektora

W ramach reformy i odnowy liturgii po Vaticanum II w duchu *Konstytucji o liturgii świętej*, papież Paweł VI wydał Motu proprio *Ministeria quaedam* (15 VIII 1972 r.), które znosi święcenia niższe i na ich miejsce wprowadza dwie posługi (*ministeria*): lektora i akolity, które nie są już zastrzeżone dla kandydatów do święceń²⁶. Jednocześnie została zniesiona tonsura, a włączenie do stanu duchownego związane zostało ze święczeniami diakonatu. Posługi lektora i akolity pozostając obowiązkowymi dla kandydatów do sakramentu święceń, mogą być powierzone także świeckim mężczyznom (*viris laicis*). Jest to uzasadnione tym, że na mocy uczestnictwa w kapłaństwie wspólnym każdy wierny jest zdolny do wypełniania zleconej mu przez Kościół posługi w liturgii. Wprowadzenie w posługę lektora dokonuje się nie przez święcenia (*ordinatio*), lecz przez ustanowienie (*institutio*). Według *Ministeria quaedam* lektorat jest ustanowiony „dla wypełnienia funkcji czytania słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym, co też stanowi treść właściwej mu funkcji”²⁷. Posługa lektora jest zastrzeżona tylko dla

²⁰ Tamże, s. 168; zob. E. Górski, jw., s. 25-30.

²¹ BF VII nr 542; por. VII 547 kan 2.

²² *Pontificale Romanum. Pars prima*, Typis Polyglottis Vaticanis 1962, s. 21-22. Por. CIC can. 1147§4.

²³ „Accedenat, qui ordinandi sunt ad officium lecorum”. Tamże, s. 21.

²⁴ Z. Wit, jw., s. 312-313; zob. J. Lécuyer, *Les Ordres mineures en question*, LMD 1970, nr 102, s. 97-107.

²⁵ *Inter oecumenici* II, nr 13b

²⁶ Zob. Cz. Krakowiak, *Nowe dekrety papieskie o zniesieniu święceń niższych i święceniach diakonatu*, CT 43 (1973) z. 3, s. 78-81; tenże, *Obrzęd ustanowienia lektorów i akolitów*, CT 43 (1973) z. 4, s. 52-54; P. Hempterek, *Reforma święceń niższych subdiakonatu*, PK 16 (1973) nr 3-4, s. 209-228; R. Béraudy, *Les ministères institués dans Ministeria quaedam et Ad pascendum*, LMD 1973, nr 115, s. 86-96; J. Dyduch, *Posługa lektora i akolity w świetle obowiązujących przepisów kościelnych*, RBL 40 (1987) s. 133-141; zob. S. Szczepaniec, *Posługiwanie świeckich w liturgii. Zasady ogólne*, RT 48 (2001) z. 8, s. 113-138; J. Górzański, *Posługi świeckich Kościele: ministerium lektora i akolity*, RT 48 (2001) z. 8, s. 140-143.

²⁷ Lector instituitur ad munus, quod est ei proprium, legendi in coetu liturgico verbum Dei. Quapropter in Missa et in aliis sacris actionibus, lectiones (non autem Evangelium) e Sacra Scriptura proferat; deficiente psalmista, psalmum inter lectiones recitet; intentiones orationis universalis enuntiet, ubi diaco-

mężczyzn²⁸, których wiek i przymioty określają Konferencje Biskupów. Kandydaci do diakonatu i prezbiteratu zobowiązani są do przyjęcia posługi lektora, jeśli wcześniej jej nie przyjęli, powinni wypełniać ją przez pewien czas, aby lepiej przygotować się do posługi słowa i ołtarza. Zlecenie posługi nie daje prawa do utrzymania lub wynagrodzenia ze strony Kościoła.

W Polsce dotąd obowiązuje zmodyfikowana instrukcja w sprawie posług oraz święceń udzielanych w seminariach duchownych (4 V 1982 r.)²⁹. Według niej „Lektorami i akolitami w sensie dokumentu *Ministeria quaedam* są ustanawiani w Polsce alumnii, przygotowujący się w Seminariach Duchownych do kapłaństwa. Należy odróżnić od nich tych, którzy po odpowiednim przygotowaniu otrzymują upoważnienie do czytania słowa Bożego i pełnienia rozmaitych posług przy ołtarzu w czasie świętej liturgii. Konferencja Episkopatu może określić warunki dla powierzenia posług lektoratu i akolitu także świeckim wiernym, którzy nie zamierzają przyjąć sakramentu kapłaństwa” (nr 25). Dla alumnów posługa lektora jest stopniem na drodze do sakramentu święceń (nr 4), aby „stopniowo poprzez studium i praktykę przygotowali się do podwójnej służby kapłańskiej, jaką jest posługa słowa i służba ołtarzowi” (nr 6). Kandydaci do lektoratu składają prośbę do biskupa o udzielenie im tej posługi, wyraźnie deklarując „wolę służenia Bogu oraz ludowi chrześcijańskiemu” (nr 8). Liturgicznego obrzędu ustanowienia w posłudze lektora czy akolity dokonuje biskup ordynariusz lub przełożony wyższy w kłeryckich instytucjach doskonałości (nr 9)³⁰. Instrukcja ta zgodnie z *Ministeria quaedam* wylicza następujące zadania lektora: czytanie słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym; wykonywanie psalmu międzyleckyjnego w braku psalterzysty; wypowiedzianie intencji w modlitwie powszechnej w braku kantora czy diakona; kierowanie śpiewem oraz czynnym uczestnictwem wiernych podczas zgromadzenia liturgicznego; przygotowanie wiernych do godnego przyjęcia sakramentów; czuwanie nad przygotowaniem wiernych wyznaczonych do czytania Pisma św. w czasie zgromadzenia liturgicznego, aby mogli dobrze spełniać swą funkcję (nr 11). Właściwe wypełnianie posługi lektora wymaga „szczególnego umiłowania Pisma św. przez częste jego czytanie i rozważanie”, aby przez to stawać się coraz doskonalszym uczniem Chrystusa (nr 12).

Zapowiedź tej instrukcji, że Konferencja Episkopatu „może określić warunki dla powierzenia posług lektoratu i akolitu także wiernym świeckim, którzy nie zamierzają przyjąć sakramentu kapłaństwa” (nr 25), jak dotąd nie doczekała się realizacji. Oznacza to, że w Polsce lektorami w sensie *Ministeria quaedam* są jedynie alumnii seminariów duchownych. Co więcej instrukcja ta wyraźnie stanowi, że ich uprawnienia wynikające z przyjęcia posługi akolitu i lektoratu „ulegają zawieszeniu z chwilą przerwania przez nich studiów seminaryjnych [...] chyba że ordynariusz inaczej postanowi” (nr 26).

nus vel cantor praesto non sunt; centum moderetur et populi fidelis participationem dirigat; fideles ad Sacramenta digne recipienda instituat. Poterit quoque – quatenus opus sit – praeparationem curare aliorum fidelium, qui extemporanea deputatione in actionibus liturgicis Sacram Scripturam legant. Quo autem aptius atque perfectius hisce muneribus fungatur, Sacras Scripturas assidue meditetur. V.

²⁸ „Institutio Lectoris et Acolythi, iuxta venerabilem traditionem Ecclesiae, viris reservatur”. VII.

²⁹ *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966-1998)*. Oprac. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1999, s. 115-121 (=DEP).

³⁰ Pontificale Romanum. *De institutione lectorum et acolythorum. De admissione inter candidatos ad diaconatum et presbyteratum. De sacro caelibatu amplectendo*, Roma 1972.

Problemem posług pełnionych w liturgii przez świeckich zajmował się następnie Synod Biskupów w 1987 r. W posynodalnej adhortacji *Christifideles laici* Jan Paweł II zaznacza, że biskupi „wiele uwagi poświęcili urzędowi *lektoratu* i *akolitu*”. Mają one „własną autonomię i stałość i mogą być powierzane także świeckim, ale tylko mężczyznom” (nr 23; por. KPK kan. 230§1). Biskupi wyrażali także życzenie, aby dokonać rewizji *Ministeria quaedam*, uwzględniając potrzeby Kościołów lokalnych oraz określić kryteria wyboru świeckich do tych posług (tamże). Jak dotąd Stolica Apostolska nie wydała żadnych nowych wskazań odnośnie do ustanawiania na stałe lektorów, nie będących kandydatami do święceń³¹.

Według liturgii ustanowienia lektorów, na mocy „szczególnego urzędu”, mają we wspólnocie ludu Bożego pomagać w głoszeniu wiary, która ma swoje korzenie w słowie Bożym, czytać słowo Boże w zgromadzeniu liturgicznym, wychowywać w wierze dzieci i dorosłych, przygotowując ich do godnego przyjęcia sakramentów, głosić orędzie zbawienia ludziom, którzy go jeszcze nie znają. Posłuszni Duchowi Świętemu powinni sami przyjmować i pilnie rozważać przekazywane słowo Boże oraz znajdować w nim radość i moc, codziennym życiem głosząc Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata. W modlitwie ustanowienia biskup prosi Boga o Jego błogosławieństwo w posłudze lektorów, aby nieustannie rozważając słowo Boże, „zostali przez nie ukształtowani i wiernie przekazywali je swoim braciom”. Podając im księgę Pisma Świętego biskup mówi: „...wiernie przekazuj słowo Boże, aby coraz mocniej działało w sercach ludzkich”³².

Ministerium et munus* lektora w świetle nowego *Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego z 2002 r.³³

Wprowadzenie do Mszału obok terminu *ministerium* często posługuje się także terminem *munus*, stosując przy tym jego bliższe określenie jako *munus liturgicum*³⁴. Najpierw określa *munera populi Dei* (nry 95-97). W celebracji Mszy św. wierni jako społeczność święta uczestnicząca w kapłaństwie ofiaruje Bogu Ojcu Chrystusa nie tylko przez ręce kapłana, ale także razem z nim, uczestnicząc pobożnie w całej akcji liturgicznej przez słuchanie słowa Bożego, modlitwy i śpiewy, te same gesty i postawy ciała oraz przyjmując Komunię św. W modlitwie powszechnej wierni jako lud Boży odpowiadają na słowo Boże oraz wypełniają swój urząd kapłaństwa chrzcielnego (nr 69). Dlatego powinni uczestniczyć w liturgii pełni radości i gotowości przyjęcia jakiegokolwiek szczególnej posługi lub funkcji liturgicznej dla dobra całego zgromadzenia (nr 97). Własną funkcję w liturgii (*munus*) ma lektor, który powinien wypełniać ją także wtedy, gdy są *ministri ordinati* (nry 99; 194-198).

Termin *ministerium* w znaczeniu podstawowym oznacza „służbę”, służenie komuś. Najstarsze znaczenie tego terminu wskazuje na „wykonywanie czynności niższych od

³¹ Zob. J. Górzyński, *Posługi świeckich...*, s. 146-148.

³² *Ustanowienie lektorów*, w: *Posługi i święcenia*, Warszawa 1977, s. 6-7.

³³ OWMR w przypisach: 65; 84; 95; 96 powołuje się na Instrukcję *Ecclesiae de mysterio*. Zob. Cz. Krakowiak, *Posługi i funkcje świeckich w liturgii w świetle nowego „Ogólnego Wprowadzenia do Mszału rzymskiego” i instrukcji „Redemptionis Sacramentum”*, w: *Liturgia i ewangelizacja*. Red. W. Kazmieruk, Warszawa-Siedlce 2005, s. 21-48.

³⁴ Określenia tego nie było w dotychczasowym OWMR.

funkcji kapłańskiej”³⁵. W rozumieniu KPK *ministerium* odnosi się do czynności i całości praw oraz obowiązków związanych ze zleceniem na stałe (*stabiliter*) danej osobie określonej posługi we wspólnocie Kościoła (kan. 230). W KPK wyliczone są jedynie dwie posługi (*ministeria*), które mogą na stałe być udzielone (*collatio*) świeckim mężczyznom (*virii laici*): są nimi posługa lektora i posługa akolity (kan. 230§1)³⁶.

Termin *munus*, z nielicznymi wyjątkami, prawie zawsze oznacza określone zadanie do wykonania, czyli konkretną funkcję. Wszyscy świeccy (*laici*) mogą być czasowo wyznaczeni do wypełniania funkcji lektora (*munus lectoris*), komentatora, kantora lub innych, zgodnie z przepisami prawa (kan. 230 § 2). Czyli obok posług stałego lektora i akolity (*ministerium*), których można udzielić jedynie mężczyznom, istnieją liczne funkcje (*munera*) liturgiczne, które na mocy zlecenia (*ex deputatione*) mogą spełniać wszyscy świeccy, mężczyźni i kobiety (por. kan. 230 § 2 i § 3).

Dla zachowania właściwego sensu powyższych terminów używanych w dokumentach Kościoła należałoby na język polski tłumaczyć je w następujący sposób: każde *ministerium* wynikające ze święceń lub z ustanowienia na stałe i wypełniane przez daną osobę jest „posługą liturgiczną”, *munus* zaś jest określoną „funkcją”, którą może wypełniać każdy wierny świecki, mężczyzna lub kobieta, jeśli zostanie im zlecona na pewien czas lub jednorazowo przez proboszcza lub rektora kościoła, a nawet każdego przewodniczącego liturgii (por. OWMR nr 107). W sensie szerszym termin *ministerium* może oznaczać także „posługiwanie” duchownych lub świeckich w znaczeniu świętej służby (*servitium*).

Funkcje liturgiczne (*munus liturgicum*) pełnią także nadzwyczajny szafarz Komunii św. (nr 100), wierny wykonujący czytania z braku ustanowionego lektora (nr 100), psalterzysta (nr 102), schola (nr 312) i organista (nr 103); kantor lub dyrygent chóru (nr 104), kościelny (zakrystian), komentator, zbierający dary na tacę (kolektę) i porządkowi (nr 105). *Wprowadzenie* podaje także ważną zasadę: *liturgica munera*, które nie należą jako własne do kapłana lub diakona, mogą być zlecone przez proboszcza lub rektora kościoła odpowiednim świeckim (*laicis idoneis*), przez błogosławieństwo liturgiczne lub czasowe zlecenie (nr 107)³⁷.

W nowym OWMR są wyróżnione dwie posługi (*ministeria*) z ustanowienia: lektor i akolita (*ministri instituti*). Zostały one zaliczone do „szczególnych funkcji” (nr 98). Powierzenie wiernym świeckim tych „posług liturgicznych” dokonuje przez uroczyste ustanowienie według obrzędu zawartego w księgach liturgicznych. *Wprowadzenie do Mszału* najpierw ogólnie mówi o posługiwaniu ustanowionych akolitów i lektorów (nry 98; 99) a następnie szczegółowo określa sposób wypełniania każdej posługi (akolity nry 187-193; lektora nry 194-198). W czasie liturgii mszalnej pełnią oni własne *ministerium* przy ołtarzu i na ambonie, które z natury rzeczy do nich należy i dlatego nie powinni wypełniać go wyświęceni szafarze. Jeśli nie ma ustanowionych akolity lub lektora ich funkcje (*munera*) mogą wypełniać upoważnieni świeccy (*deputentur alii laici*)³⁸. Wynika stąd, że w liturgii mogą posługiwać dwa rodzaje lektorów: ustanowieni na stałe

³⁵ P. Erdö, „*Sacra ministeria*” a publiczne funkcje w Kościele, „*Communio*” 17 (1997) nr 3, s. 55.

³⁶ Zob. J. Dyduch, *Udział świeckich w kulcie liturgicznym w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego*, RBL 38 (1985) s. 16-28.

³⁷ Jest to nowy przepis, którego nie było w dotychczasowym OWMR.

³⁸ Zob. J. Górzański, *Posługi świeckich Kościele: ministerium lektora i akolity...*, s. 139-149.

pełnią posługę lektora i wyznaczeni jednorazowo lub czasowo do czytania słowa Bożego, którzy pełnią funkcję lektora.

Zarówno lektorzy ustanowieni na stałe, jak i wyznaczeni do funkcji lektora pełnią posługę własną lub zastępczą. „Lektor jest ustanowiony do wykonywania czytań z Pisma Świętego, z wyjątkiem Ewangelii. Może on podawać intencje modlitwy powszechnej, a gdy nie ma psalterzysty, może również wykonać psalm między czytania. W celebracji eucharystycznej lektor ma właściwą mu funkcję (por. nry 194-198), którą on sam winien pełnić” (nr 99). Dotyczy to także liturgii sakramentów świętych, sakramentaliów (błogosławieństw) oraz czytań w czasie Liturgii Godzin. Ściśle własną funkcją lektora jest tylko wykonywanie tych czytań w czasie celebracji liturgicznych, które poprzedzają Ewangelię. Wszystkie inne czynności wykonywane przez niego są funkcjami zastępczymi.

Jeśli nie ma diakona, lektor idąc przed kapłanem może nieść w procesji na wejście Ewangeliarz, który następnie kładzie na ołtarzu (nry 194-195); zamiast śpiewu na wejście może odczytać antyfonę z Mszału (nr 198; por. nry 48; 87); jeśli nie ma psalterzysty wykonuje Psalm po pierwszym czytaniu (nr 196); zamiast diakona wykonuje wezwania modlitwy wiernych (nr 197). W czasie liturgii Męki Pańskiej w Wielki Piątek, jeśli nie ma diakonów, lektorzy mogą czytać (śpiewać) opis Męki Pańskiej i wezwania uroczystej modlitwy wiernych. Podczas liturgii Wigilii Paschalnej mogą śpiewać orędzie wielkanocne (*Exsultet*). Lektor może być także szafarzem niektórych błogosławieństw³⁹ oraz jest pierwszym z tych osób, które wymienia instrukcja *Immensae caritatis* (29 I 1973), spośród których wyznacza się nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.⁴⁰ Wśród funkcji zastępczych pełnionych przez lektora można jeszcze wyliczyć następujące: kierowanie śpiewem, jeśli nie ma kantora (organisty), funkcję komentatora, ceremoniarza, przygotowanie innych posługujących w liturgii (zespołu liturgicznego), przygotowanie do liturgii ksiąg, naczyń, miejsca celebracji⁴¹.

Wprowadzenie do Lekcjonarza także podkreśla, że lektor posiada właściwą sobie funkcję którą on sam powinien w wypełniać (nr 14). Jedynie wtedy, kiedy nie ma lektora czytania wykonuje celebrans (nr 49). Szczególnie należy szanować lektorów, którym powierzono posługę specjalnym obrzędem liturgicznym, czyli lektorów ustanowionych na stałe. Powinni oni pełnić ją „przynajmniej w niedziele i święta, zwłaszcza w czasie głównej Mszy świętej”. Można także skorzystać z ich pomocy „w ułożeniu liturgii słowa, a w razie potrzeby przygotowania innych wiernych, którzy na mocy czasowego upoważnienia wykonują czytania we Mszy świętej” (nr 51). Jeśli nie ma w parafii ustanowionych lektorów należy „starać o to, aby były pewne odpowiednie osoby świeckie, gotowe do wykonywania tej posługi” (nr 52). Lektorzy ustanowieni posługujący w czasie Mszy św. powinni być ubrani „przysługującą im szatę liturgiczną” (albę). Nato-

³⁹ *Obrzędy błogosławieństw*, t. 1, Katowice 1994: „Akolitom i lektorom, którzy wykonują w Kościele własne posługi na podstawie specjalnego upoważnienia, słusznie udziela się prawa sprawowania niektórych błogosławieństw z racji pierwszeństwa w stosunku do pozostałych wiernych i na mocy zarządzenia miejscowego ordynariusza”. Nr 18d; por. KL 79. Księga ta zaznacza jednak, że błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny zastrzeżone jest lektorom alumnom Seminariów Duchownych. t. 2, nr 1338.

⁴⁰ AAS 65 (1973) s. 266 nr IV. Por. KPK kan. 230§3. Z. Wit, jw., s. 322-324.

⁴¹ Z. Wit, jw., s. 323.

miast pełniący funkcję lektora mogą „wstępować na ambonę w codziennym stroju” (nr 54).

W Kościele są obecnie posługi związane z sakramentem święceń (*ministri ordinati*) oraz dwa rodzaje posług liturgicznych, czyli czynności publicznych wykonywanych przez wiernych świeckich (*ministri non ordinati*). Jeśli posługi lektora i akolity powierzone są osobom świeckim na stałe mówi się o „ustanowieniu” (*institutio*), w przeciwnym razie mamy do czynienia z wyznaczeniem do spełnienia danej funkcji (*deputatio*), w konkretnej akcji liturgicznej. W pierwszym przypadku wymagania, co do kandydatów dokładnie określa prawo kościelne (por. kan. 145§2), w drugim zaś o zleceniu wykonania funkcji decyduje przewodniczący zgromadzenia wyznaczając np. lektora czy psalterzystę, którymi mogą być wszyscy zdolni do ich odpowiedniego wypełnienia.

Posługi i funkcje świeckich w świetle II Polskiego Synodu Plenarnego

O posługiwaniu w Kościele *II Polski Synod Plenarny*⁴² mówi głównie w następujących dokumentach: „Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji”⁴³, „Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich”⁴⁴, „Kapłaństwo i życie konsekrowane”⁴⁵ i „Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II”⁴⁶. Generalnie można stwierdzić, że w dokumentach tych Synod opiera się na aktualnym Magisterium Kościoła odczytywanym w kontekście sytuacji Kościoła w Polsce. Widoczne jest to w opisie wypełniania posłannictwa Kościoła przez duchowieństwo i świeckich oraz w formułowaniu konkretnych wskazań na przyszłość. Synod wyraża zadowolenie, że świeccy bywają faktycznymi współpracownikami duszpasterzy, jednocześnie zaznaczając, że nie zawsze dopuszczani są do „tych funkcji i ról, które przewidują dla nich odnośne normy kościelne – do funkcji lektorów, kantorów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej”. Również sam fakt, że świeccy uczestniczą w radach duszpasterskich i ekonomicznych nie oznacza ich współodpowiedzialności za parafię, ze względu na sposób funkcjonowania tych gremiów⁴⁷.

W dokumencie „Kapłaństwo i życie konsekrowane”⁴⁸ Synod zauważa, że niektórzy duchowni, zwłaszcza starsi, których posługiwanie przypadło w okresie dawnego systemu, „z trudem dokonują recepcji dokumentów soborowych i posoborowego nauczania Ojca świętego”. Przyzwyczajeni są do „modelu *Kościoła twierdzy*, a nie *wspólnoty wspólnot*; do wizji świeckich jako przedmiotu działań duszpasterskich, a nie podmiotu życia kościelnego i współpracowników w dziele ewangelizacyjnym”. Dlatego według Synodu kryterium „wiarygodności kapłańskiej jest umiejętność współpracy ze świeckimi”. Wymaga to od duszpasterzy zaufania, słuchania, rozmawiania, zasięgania opinii świeckich, podejmowania zgłaszanych przez nich inicjatyw, zwłaszcza dotyczących „form parafialnej pracy duszpasterskiej”. Zdaniem Synodu odrzucanie współpracy ze

⁴² *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001.

⁴³ Tamże s. 9–28.

⁴⁴ Tamże s. 143–158.

⁴⁵ Tamże s. 159–188.

⁴⁶ Tamże s. 189–216.

⁴⁷ *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji...*, s. 19, nr 29.

⁴⁸ Tamże, s. 161, nr 7.

świeckimi wynika niekiedy z przeświadczenia o osobistej odpowiedzialności za sprawy religijne w parafii, a czasem także z przekonania, że „świeccy chcą rządzić w parafii”⁴⁹. Według Synodu konieczność większego niż dotąd włączania świeckich w sprawy związane z administracją parafii oraz pracami budowlanymi wynika stąd, aby duchowni nie ograniczali „posługi duszpasterskiej do tego, co jest konieczne”, mieli więcej czasu na dobre przygotowanie się do posługi słowa i w konfesjonale oraz innych zadań związanych ze święceniemi⁵⁰. Synod powołuje się na KKK nr 900, według którego działalność świeckich we wspólnotach „jest tak konieczna, że bez niej w większości przypadków apostołstwo pasterzy nie może być w pełni skuteczne”⁵¹.

W akapicie o udziale świeckich w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa Synod stwierdza, że świeccy na mocy uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa mogą pełnić „liczne, właściwe im, posługi liturgiczne”. Jednak byłoby błędem sprowadzanie i rozumienie kapłaństwa wspólnego jedynie do posług liturgicznych. Każdy udział w liturgii, bez względu na to, czy świeccy pełnią jakieś „funkcje lub posługi”, zawsze jest „wyrazem kapłaństwa, które dotyczy wszystkich sfer ich życia”⁵².

Wiele uwagi Synod poświęca udziałowi wiernych świeckich w liturgii. Synod powtarza przekonanie, że Polska jest ukazywana „jako wzór uczestnictwa w życiu Kościoła, zwłaszcza w niedzielnej i świątecznej liturgii”. Przy tym stwierdza jednak, że wielu katolików zaniedbuje obowiązek niedzielnej Mszy św.⁵³ Wiele do życzenia pozostawia także zaangażowanie świeckich w liturgię. O ile dzieci i młodzież dosyć chętnie podejmują funkcje liturgiczne, to nie można tego powiedzieć o dorosłych. Przyczynę takiego stanu rzeczy Synod widzi w małej świadomości, że posługi i funkcje liturgiczne dostępne są dla wszystkich, także dorosłych. W dokumencie o liturgii Synod ubolewa, że „zbyt mała jest liczba dorosłych osób świeckich, zwłaszcza mężczyzn, zaangażowanych w spełnianie posług liturgicznych. Często, nawet podczas wielkich zgromadzeń, celebrans czyta lekcje, recytuje psalm responsoryjny, wypowiada wezwania modlitwy powszechnej”⁵⁴. Inną przyczyną braku włączania się dorosłych nie tylko w liturgię, ale także inne formy życia religijnego, jest według Synodu niezadawalający poziom wiedzy religijnej oraz zwyczajna ignorancja religijna, która „prowadzi niekiedy do mylenia religijności z zabobonem”. W konsekwencji prowadzi to do łatwego przyjmowania fałszywych objawień i przyłączania się do sekt⁵⁵. Synod niepokoi się również brakiem „szerokiej współpracy kapłanów ze świeckimi w planowaniu przedsięwzięć duszpasterskich i materialnych w parafii”. Związane jest to z brakiem, albo nie wypełnianiem zadań przez parafialne rady duszpasterskie i ekonomiczne⁵⁶.

Dziedzina, w której wierni świeccy na co dzień mogą współdziałać ze swoimi pasterzami, są celebracje liturgiczne. Na mocy kapłaństwa wspólnego są w Kościele „liczne posługi, które nie wymagają święceń”. Odwołując się do KL 29 Synod stwierdza, że

⁴⁹ Tamże, s. 169, nr 37.

⁵⁰ Tamże, s. 170, nr 39.

⁵¹ *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich...*, s.148, nr 12.

⁵² Tamże, s. 146, nr 9.

⁵³ Tamże, s. 152, nr 27.

⁵⁴ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II...*, s. 201, nr 65.

⁵⁵ *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich...*, s. 152, nr 30.

⁵⁶ Tamże, s. 152, nr 29.

„ministranci, lektorzy, komentatorzy, członkowie chóru i wszyscy nadzwyczajni szafarze spełniają również prawdziwą funkcję liturgiczną”⁵⁷. Dokument o liturgii przypomina o tym oraz usilnie zachęca, wskazując jednocześnie konkretne pola działania wynikające z uczestnictwa w kapłaństwie wspólnym. „Mężczyźni świeccy, którzy ukończyli przynajmniej 25 lat, cieszą się dobrą opinią, posiadają odpowiednie przymioty i są przygotowani do swych zadań poprzez odpowiednią formację, mogą być przyjęci do posługi stałego akolity. Posługę lektora można udzielać w wieku wcześniejszym”⁵⁸. Synod postuluje także, aby w każdej parafii utworzyć „zespół liturgiczny złożony z dorosłych, młodzieży i dzieci”. Jego celem jest „lepsze przygotowanie wiernych do pełnienia posług w zgromadzeniu liturgicznym”, ale także „wspieranie duszpasterzy w organizacji liturgii i nabożeństw, w doborze śpiewów oraz w określaniu tematu i treści homilii uwzględniającej potrzeby wspólnoty”⁵⁹. W parafii powinna być także „grupa ministrantów i schola liturgiczna, odpowiednio uformowana”⁶⁰. Z tych postanowień Synodu można wnioskować, że obecnie nic już nie stoi na przeszkodzie, aby w Polsce odpowiednio przygotowanych mężczyzn ustanawiać na stałe do posługi (*ministerium*) lektora i akolity. W związku z tym ponownej nowelizacji wymaga instrukcja Konferencji Biskupów z 1982 r. zastrzegająca je jedynie do alumnów seminariów duchownych.

Posługiwanie kobiet w liturgii – kobieta lektor

Przez całe wieki aż do reformy liturgii w duchu Vaticanum II kobiety nie mogły pełnić żadnych funkcji w czasie celebracji liturgicznych. Synod w Nantes (895) zakazywał, aby „femina ad altare praesumat accedere, aut praesbytero ministrare, aut infra cancellos stare sive sedere”⁶¹. Zasadę tę potwierdził papież Benedykt XIV w encyklice *Allatae sunt* (26 VII 1755)⁶². Podobne postanowienie zawierał CIC can. 813§2 zabraniając kobietom służenia do Mszy św., także wtedy, gdy nie było żadnego mężczyzny (ministranta). W takich wypadkach kobietom wolno było jedynie z daleka odpowiadać na wezwania kapłana, jednak bez zbliżania się do ołtarza⁶³. A.G. Martimort tłumaczył to tym, że posługiwanie przy ołtarzu związane było z niższymi święczeniami, które były stopniami prowadzącymi do sakramentu święceń udzielanego jedynie mężczyznom.

Dopiero Sobór Watykański II przez powrót do pojęcia Kościoła jako ludu Bożego, który na mocy sakramentów chrztu i bierzmowania cały uczestniczy w kapłaństwie Chrystusa orzekł, że podmiotem liturgii jest całe zgromadzenie i wierni świeccy, niezależnie od płci, mogą wypełnić prawdziwe funkcje liturgiczne (por. KL 14). Według *Ordo Missae* (6 IV 1969) wszystkie posługi (*ministeria*), z wyjątkiem tych, które należą do diakona, mogą wypełniać tylko świeccy mężczyźni (*viri laici*). Natomiast posługi poza prezbiterium, według roztropnego osądu rektora kościoła, można zlecać także

⁵⁷ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II...*, s. 192, nr 10.

⁵⁸ Tamże, s. 205, nr 84.

⁵⁹ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II...*, s. 204, nr 83. Zob. P. Petryk, *Zespół liturgiczny w parafii*, „Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej” 75 (2001) s. 787-789.

⁶⁰ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II...*, s. 205, nr 85.

⁶¹ Cyt. za A.G. Martimort, *La question du service des femmes à l'autel*, „Notitiae” 16 (1980) s. 11.

⁶² „Mulierem autem servire ad altare non audeant, sed ab illius ministerio repellantur omnino”. Cyt. za A. G. Martimort, jw., s. 11.

⁶³ „Minister missae inseruiens ne sit mulier, nisi, deficiente viro, iuxta de causa, eaque lege ut mulier ex longinquo respondeat nec ullo pacto ad altare accedat”.

kobietom (nr 70). Kongregacja Kultu Bożego w instrukcji (20 XI 1969) do konstytucji apostołskiej Pawła VI *Missale romanum* stwierdza, że zlecenie kobietom wykonywania czytań poprzedzających Ewangelię zależy od zgody Konferencji Biskupów⁶⁴. W ten sposób kobiety zostały uznane za zdolne wypełniać funkcję lektora w zgromadzeniu liturgicznym.

Trzecia instrukcja Kongregacji Kultu Bożego dla poprawnego wprowadzenia *Konstytucji o liturgii* „Liturgicae instaurationes” (5 IX 1970)⁶⁵ mająca na celu uporządkowanie spraw związanych ze sprawowaniem liturgii według wydanych już ksiąg liturgicznych, a zwłaszcza *Mszалу rzymskiego* (1970) potwierdzała zasadę, że kobiety (*puellae, nuptae et religiosae*) nie mogą posługiwać przy ołtarzu, ale mogą wykonywać czytania, czyli pełnić funkcję (*munus*) lektora z odpowiedniego miejsca ustalonego przez Konferencje Biskupów. Nie ma już wyraźnego zastrzeżenia, że powinny znajdować się poza prezbiterium. Wzmianka o tym, że mają posiadać umiejętność posługiwania się środkami technicznymi, wydaje się dodatkowo wskazywać, że czytania wykonują z ambony, gdyż OWMR wyraźnie mówi, że „z ambony czyta się lekcje...” (nr 309). Odnosi się to bez wyjątku do każdego pełniącego funkcję lektora, a więc także do kobiet. Ta sama instrukcja wylicza jeszcze następujące funkcje (*munera*), które mogą wypełniać kobiety w czasie liturgii mszalnej: wypowiedanie intencji modlitwy wiernych, kierowanie śpiewem, gra na organach lub innych instrumentach muzycznych dopuszczonych do liturgii, wskazywanie wiernym miejsca w kościele, dbanie o porządek w czasie procesji i zbieranie ofiar od wiernych⁶⁶. Są to te same funkcje, które przysługują lektorom mężczyznom. Kolejna instrukcja Kongregacji Kultu Bożego *Inaestimabile donum* (3 IV 1980) potwierdza możliwość pełnienia funkcji lektora przez kobiety, ale podtrzymuje zakaz wykonywania przez nie posługi przy ołtarzu i przyjmowania nie tylko posługi (*ministerium*), ale nawet funkcji (*munus*) akolity⁶⁷.

O posługach świeckich w liturgii mówi KPK w kan. 230§2: „Świeccy mogą być czasowo wyznaczeni do pełnienia funkcji (*munus*) lektora w czynnościach liturgicznych, podobnie wszyscy świeccy mogą wykonywać pewne obowiązki (*alia munera liturgica*) w ich zastępstwie, mianowicie: posługę słowa, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu a także rozdzielać Komunię świętą, zgodnie z przepisami prawa”. Niektórzy mieli jednak wątpliwości, czy postanowienia w nim zawarte odnoszą się tylko do mężczyzn, czy dotyczą one także kobiet. Papieska Komisja do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych wyjaśniła, że funkcje liturgiczne (*alia munera liturgica*) możliwe do powierzenia świeckim, o których jest mowa w kan. 230 § 2, mogą być wypełniane w takim samym zakresie przez mężczyzn i kobiety oraz do tych funkcji można zaliczyć także służbę przy ołtarzu, na równi z innymi funkcjami wskazanymi przez ten kanon⁶⁸. Zaznaczyła przy tym, że należy zachować odpowiednie instrukcje

⁶⁴ AAS 61 (1969) s. 751.

⁶⁵ ASS 62 (1970) s. 692-704.

⁶⁶ Tamże, s. 700-701, nr 7a-c.

⁶⁷ AAS 72 (1980) s. 340, nr 18.

⁶⁸ Pytanie skierowane do Komisji Interpretacyjnej brzmiało: „Utrum inter munera liturgica quibus laici, sive viri sive mulieres, iuxta C.I.C. can. 230 § 2 fungi possunt, adnumerari etiam possit servitium ad altare”. „Notitiae” 30 (1994) s. 347.

Stolicy Apostolskiej⁶⁹. Decyzję tę papież zatwierdził 11 lipca 1992 i polecił ją ogłosić⁷⁰. Wyjaśnienie Komisji poparte autorytetem Ojca św. należy przyjąć jako obowiązujące. Oznacza to, że straciły swoją moc prawną postanowienia wcześniejszych dokumentów dotyczące sprawowania funkcji liturgicznych przez świeckich. *Dyrektorium o celebracjach niedzielnych bez udziału presbitera* (2 VI 1988)⁷¹ stwierdza, że jeśli w zgromadzeniu nie ma ustanowionego lektora, do tej funkcji można wyznaczyć innych świeckich, mężczyzn lub kobiety (*virii vel mulieres*), którzy mogą ją pełnić na mocy chrztu i bierzmowania⁷².

Mimo wyraźnych wskazań Stolicy Apostolskiej niektórzy duszpasterze zaczęli zlecać kobietom nie tylko czytanie słowa Bożego (funkcja lektora), co było zgodne z duchem nauczania Soboru, ale zaczęli dopuszczać kobiety do posługiwania przy ołtarzu (ministrantki)⁷³. Reakcją Kościoła na taką praktykę był list kard. Giacomo Lercaro przewodniczącego *Consilium* do przewodniczących Konferencji Biskupów na temat odnowy liturgicznej (25 I 1966)⁷⁴. Wyjaśniał w nim, że *munus liturgicus* na mocy chrztu nie należy rozumieć w ten sposób, że odtąd także „dziewczyny, młode dziewczyny i kobiety” (*fillettes, des jeunes filles ou des femmes*) mogą pełnić służbę przy ołtarzu. Zlecenie posługiwania w liturgii zależy zawsze od woli Kościoła, który nigdy dotąd nie powierzał posługi liturgicznej (*ministerium*) kobietom. Dlatego nieprzestrzeżenie tej zasady jest poważnym naruszeniem dyscypliny kościelnej i powinno być całkowicie zaprzestane⁷⁵. Wymaga tego wydany przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dnia 15 marca 1994 *List okólny do przewodniczących Konferencji Biskupów nt. posługi świeckich w liturgii*⁷⁶. Jego treść jest poszerzonym komentarzem Kongregacji do wyjaśnienia wątpliwości, co do rozumienia kan. 230§2 opublikowanego przez Papieską Komisję do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych. List ten ma pomóc biskupom wypełniać ich funkcje moderatorów i promotorów życia liturgicznego w diecezji według norm obowiązujących w Kościele powszechnym. Obecnie stanowisko Kościoła odnośnie do posługiwania kobiet przy ołtarzu jest jasne. Tylko biskup diecezjalny, po konsultacji z Konferencją Biskupów, może zezwolić na powierzanie kobietom także służby przy ołtarzu, jeśli wymagają tego potrzeby parafii i dobro wiernych⁷⁷. Jeśli w jakiejś diecezji biskup uzna, że na podstawie kan. 230 § 2 byłoby wskazane z pewnych względów dopuścić do posługi ołtarza także kobiety, fakt ten należy wiernym odpowiednio wyjaśnić, zaznaczając, że kobiety często wykonują posługę lektora, mogą być wyznaczone do rozdzielania Komunii św. i do innych funkcji, zgodnie z cytowanym kanonem 230 § 3. Funkcje liturgiczne, o których była mowa

⁶⁹ Pontificium Consilium de Legum Textibus interpretadis, Responsio ad propositum dubium de C.I.C. can 230,2: „Affirmative et iuxta instructiones a Sede Apostolica dandis”. „Notitiae” 30 (1994) s. 347.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ „Notitiae” 24 (1988) s. 366-378.

⁷² Tamże, s. 373, nr 30.

⁷³ Zob. J. Kopeć, *Formacja oraz posługa ministrantów i ministrantem*, RT 48 (2001) z. 8, s. 155-169.

⁷⁴ „Notitiae” 2 (1966) s. 157-161.

⁷⁵ Tamże, s. 160; zob. A. G. Martimort, jw., s. 8-16.

⁷⁶ *Lettera Circolare ai Presidenti delle Conferenze Episcopali sul servizio liturgico dei laici*. Prot. 2482/93 z 15.3.1994, „Notitiae” 30 (1994) s. 333-335.

⁷⁷ Zob. F. W. Thiele, *Sevizio delle donne all'altare*, „Notitiae” 30 (1994) s. 351-355.

wyżej mogą być zlecone tylko czasowo i zawsze według osądu biskupa diecezjalnego. Nie wolno ich także wprowadzać bez wiedzy i zgody biskupa diecezjalnego.

List Kongregacji precyzuje pewne aspekty kanonu 230 § 2 zaznaczając najpierw, że posiada on charakter prawa pozwalającego a nie nakazującego. Jest więc w nim mowa jedynie o możliwości, a nie obowiązku zlecenia tych funkcji na równi mężczyznom i kobietom. Kongregacja przypomina jednocześnie, że wskazane jest zachowanie tradycji Kościoła, według której posługę przy ołtarzu pełnią chłopcy. Uzasadnia to tym, że praktyka ta przyczynia się do powstawania powołań kapłańskich. Dlatego zaleca również duszpasterzom odpowiednią troskę o grupy ministrantkie. W ten sam sposób już wcześniej uzasadniał posługę ministrantów przy ołtarzu A. G. Martimort⁷⁸. Zauważamy więc, że w kolejnych dokumentach Stolicy Apostolskiej powoli odchodzi się od zastrzeżenia funkcji liturgicznych jedynie mężczyznom i stopniowo zezwala na ich pełnienie, chociaż ciągle w ograniczonym zakresie także przez kobiety.

Kobieta lektor i ministrantki w Polsce

*Instrukcja Episkopatu Polski w związku z wydaniem nowego mszału ołtarzowego (11 III 1987)*⁷⁹ wymaga, aby w liturgii uczestniczyli „ministranci, lektorzy, psalterzysta i schola”. We Mszaach z udziałem wiernych „czytania przed Ewangelią wykonują odpowiednio przygotowani lektorzy: chłopcy lub dorośli mężczyźni [...]. W wypadkach szczególnych funkcje lektora i psalterzysty może pełnić kobieta wykonując czytania i śpiewy z miejsca głoszenia słowa Bożego” (nr 23). Miejszem tym jest ambona, czyli zniesiono przepis, aby kobieta czytała spoza prezbiterium, ale w dalszym ciągu kobieta lektor nie jest traktowana na równi z mężczyznomi, gdyż jej posługę uznaje się za nadzwyczajną (jedynie w szczególnych wypadkach).

Najnowsze *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego Wprowadzenia do Mszału rzymskiego (25 XI 2004)*⁸⁰ podkreślają, że liturgia jest dziełem całego Kościoła, w którym wszyscy, tzn. wyświęceni szafarze i wierni świeccy pełniący swój urząd posługi lub swoją funkcję, winni wykonywać tylko to wszystko, co do nich należy (nr 1). Ponieważ wykonywanie czytań nie należy do przewodniczącego lecz do posługujących, wymaga się aby wspólnota przygotowała „do tej funkcji zarówno mężczyznom, jak i kobietom” (nr 11). Wierni świeccy „powinni spełniać w liturgii wszystkie funkcje, które są dla nich przeznaczone, a więc czytać słowo Boże z wyjątkiem Ewangelii” (nr 44). Wszystkie funkcje przewidziane dla świeckich mogą wypełniać „zarówno mężczyźni jak i kobiety, z wyjątkiem czynności, które są bezpośrednio usługiwaniem kapłanowi przy ołtarzu i przy miejscu przewodniczenia” (nr 45). Te bowiem zastrzeżone są dla męskiej służby liturgicznej (ministrantów). Jedynie za zgodą biskupa, po konsultacji z Konferencją Biskupów, „mogą być powierzone (ministrantom) dziewczętom” (nr 45; por. RS nr 46). Kobiety pełniące funkcje lektora mogą także podawać wezwania modlitwy wiernych, jeśli nie ma diakona (nr 23). Po raz pierwszy kobiety zostały uznane za zdolne pełnić funkcję (*munus*) lektora bez żadnych ogra-

⁷⁸ *La question du service des femmes à l'autel*, s. 16.

⁷⁹ DEP s. 53-61.

⁸⁰ „Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej” 79 (2005) s. 323-334.

niczeń. W dalszym ciągu jednak nie mogą być na stałe ustanowione do posługi (*ministerium*) lektora.

Zakończenie

Dotychczasową praktykę Kościoła odnośnie do posługiwania świeckich w liturgii potwierdza także Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w instrukcji *Redemptionis Sacramentum*. Jeśli w zgromadzeniu liturgicznym nie ma ustanowionych stałych lektora i akolity, ich funkcje (*munera*) może przejąć każda osoba świecka (mężczyzna lub kobieta) odpowiednio do tego przygotowana. Powszechnie posługujący w liturgii ministranci „służą przy ołtarzu na wzór akolity” (*ad instar acolythi*). Należy zwrócić uwagę, że instrukcja nie wyklucza z tego rodzaju służby dziewcząt i kobiet (*puellae vel mulieres*), które także mogą być dopuszczane „do służby ołtarza, za zgodą biskupa diecezjalnego i z zachowaniem ustalonych przepisów” (nr 47; por. OWMR nr 107). Każdy wierny świecki wezwany do pełnienia funkcji liturgicznej winien być „nałężycie uformowany oraz wysoko cenić życie chrześcijańskie, wiarę, moralność i wierność wobec Magisterium Kościoła. Wypada, aby otrzymał on formację liturgiczną dostosowaną do jego wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej”. Natomiast nie należy wybierać takich osób, „których wyznaczenie mogłoby budzić zdziwienie wiernych” (nr 46).

Podstawą teologiczną posługiwania mężczyzn i kobiet w liturgii jest ich uczestnictwo w kapłaństwie wspólnym. Należałoby więc jednakowo ich taktować w powierzaniu im nie tylko funkcji (*munus*) ale także posług (*ministerium*). Jeśli bowiem posługi lektora i akolity będą nadal zastrzeżone wyłącznie dla mężczyzn, do tego najczęściej jedynie dla kandydatów do święceń, powstaje wrażenie, że są one nadal jakby „niższymi święczeniami” prowadzącymi do sakramentu święceń. Tymczasem zamysł Pawła VI wyrażony w Motu proprio *Ministeria quaedam* był zupełnie inny. Posługi te miały być dostępne dla odpowiednio przygotowanych mężczyzn. Późniejsze dokumenty Kościoła zapowiadały ponowne uregulowania w tym względzie, których jak dotąd jeszcze nie ma.